

Szanowni Państwo,

taka uroczystość jak dzisiejsza zawsze skłania do podsumowań. Pozwólcie jednak, że tym razem będzie inaczej. Powód jest oczywisty. Od nowego rektora oczekuje się raczej przedstawienia planów niż podsumowania działań poprzednika.

Zanim jednak przejdę do naszych (czyli Szkoły) zamierzeń na najbliższy okres, chciałabym podziękować Panu Rektorowi prof. WSAP dr. Michałowi Fajstowi za jego pracę na rzecz Uczelni w bardzo trudnym okresie ostatnich kilku lat. Dzięki wysiłkom jego i szerzej władz Szkoły przetrwaliśmy te ciężkie czasy, czego dowodem są chociażby bohaterowie dzisiejszej uroczystości – nasi absolwenci.

Panie Rektorze w imieniu całej społeczności Szkoły bardzo serdecznie dziękuję.

Chciałabym też bardzo serdecznie podziękować Zarządowi Fundacji „**Juris scientia**”, za zaufanie jakim mnie obdarzył, powołując na tak zaszczytne stanowisko. Traktuję to przede wszystkim jako docenienie mojego wieloletniego zaangażowania w działalność Szkoły i za to głównie chciałabym całemu Zarządowi podziękować.

Szanowni Państwo!

Szkoła zmienia się i nie mam tu na myśli tylko zmiany na stanowisku rektora. Niektóre decyzje dotyczące tych zmian zostały podjęte za kadencji poprzedniego rektora, niektóre są już wynikiem innego podejścia do zarządzania uczelnią obecnego rektora. Co zatem nas czeka w najbliższej przyszłości?

Uchwałą Senatu z 1 kwietnia 2023 r. zmieniliśmy profil nauczania na naszej uczelni z ogólnoakademickiego na praktyczny. Zmiana ta dotyczy nowych studentów, rok II i III będzie jeszcze szedł starym trybem.

Co zmienia profil praktyczny, a przede wszystkim najpierw czego nie zmienia?

Dalej będziemy kształcić na Wydziale Administracji według obecnego programu w trzech specjalnościach: Administracja Publiczna, Służby Porządku Publicznego i Kryminologia oraz Rachunkowość i Finanse Publiczne.

Co zatem się zmienia?

- Więcej zajęć praktycznych (warsztaty, ćwiczenia, konwersatoria)
- Zajęcia prowadzone nie tylko przez wykładowców akademickich, ale też praktyków (dotyczy zajęć typu ćwiczenia).
- Więcej praktyk (600 godz., zamiast dotychczasowych 120 godz.)

- Brak pracy dyplomowej – tylko egzamin dyplomowy (seminaria przygotowujące do egzaminu dyplomowego)

Przejsie na profil praktyczny przy studiach licencjackich oznacza też konieczność dostosowania do tego profilu programu studiów magisterskich. Stąd też m.in. wynika pewne opóźnienie z wprowadzeniem studiów II stopnia. Mam jednak nadzieję, że od roku akademickiego 2024/2025 ruszymy ze studiami magisterskimi. Program tych studiów mamy opracowany, przystosowujemy go do profilu praktycznego, natomiast główny problem to biurokracja. O ile zmiana profilu na praktyczny wymagała jedynie poinformowania Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, o tyle w przypadku studiów II stopnia konieczna jest pozytywna decyzja Ministerstwa. Ale damy radę.

Jeżeli chodzi o studia II stopnia to planujemy trzy specjalności (wersje robocze): Samorząd terytorialny, Bezpieczeństwo publiczne i Zarządzanie kadrami (ewentualnie Prawo pracy).

Naszych absolwentów zachęcamy oczywiście, żeby wrócili do nas na studia magisterskie, a jeszcze lepiej, żeby oczekując na ich uruchomienie przyszli na **studia podyplomowe**. Zaproszenie obejmuje oczywiście nie tylko naszych absolwentów, chociaż oni mają uprzywilejowaną pozycję, np. zniżki w opłatach.

Nasza bogata oferta **studiów podyplomowych** znajduje się na stronie Szkoły, tutaj chciałam wspomnieć o kilku, które w przyszłym roku będziemy (już zaczęliśmy) szczególnie promować. Są to:

- Gospodarka komunalna (ewentualnie Gospodarka wodna oraz gospodarowanie odpadami)
- Zamówienia publiczne
- Studia podyplomowe administracji
- Administracja, zarządzanie i marketing w oświacie
- Administracja, organizacja i zarządzanie w ochronie zdrowia

Jesteśmy małą Szkołą, jeżeli chodzi o liczbę etatów, i oczywiście własnymi siłami nie bylibyśmy w stanie prowadzić tak różnorodnych studiów. Dlatego w szerokim zakresie korzystamy z wykładowców i praktyków trzech Uniwersytetów: Warszawskiego (Wydział Prawa i Administracji), w Białymstoku i Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Oprócz tego mamy też wykładowców z innych instytucji jak np. Sąd Najwyższy czy Ministerstwo Finansów.

Szanowni Państwo!

Uczelnia to studenci, młodzi ludzie, którzy chcą zdobywać wiedzę, uzyskać dyplom, ale także zakosztować życia studenckiego. Ostatnie lata pandemiczne nie sprzyjały zwłaszcza realizacji tego ostatniego celu. W związku z tym wzięliśmy się też ostro do pracy. Już pierwsze sukcesy za nami. W dużej mierze z inspiracji dr. Daniela Małachowskiego, przy wielkim zaangażowaniu studentów, głównie I roku i Samorządu Studenckiego, zorganizowana została impreza integracyjna I roku (trochę późno, ale jeszcze na I roku), na którą zostali zaproszeni także pracownicy dydaktyczni i administracyjni. Nie ograniczyliśmy się do samej zabawy. Była też prelekcja dr. Małachowskiego na temat *Dezinformacji obrazem*, w której aktywnie brali udział wszyscy uczestnicy spotkania. Oczywiście był suto zastawiony stół, były tańce, hulanki itd. Słowem wszyscy się świetnie bawiliśmy.

Impreza była na tyle udana, że I rok obiecał podobną do przyszłego I roku też w celach integracyjnych. Z tego co wiem, dr. Małachowski ma już przygotowaną następną prelekcję. Niezależnie od tego planowane są otrzęsiny, połowinki itd., a na wiosnę juwenalia, zorganizowanie których będzie wymagało współpracy z władzami miasta, innymi uczelniami i szkołami. Oczywiście sukces tych imprez zależy przede wszystkim od zaangażowania studentów, do nauki w pewnym zakresie możemy zmusić, do zabawy – nie. My obiecujemy wspierać, pomagać, ale nie narzucać się ze swoją obecnością.

W tej puli działań, powiedzmy ożywiających naszą społeczność studencką, mieści się też dzisiejszy grill, sponsorowany przez Pana Prezesa Jerzego Modrzejewskiego, za które to wsparcie finansowe bardzo dziękuję.

Tak jak już powiedziałam, Szkoła to studenci, ale żeby sprawnie działała potrzebny jest dobry zespół pracowników – od rektora, poprzez wykładowców, administrację, na obsłudze budynku kończąc. Słowem wszyscy są ważni i od zaangażowania wszystkich zależy sukces.

Mam głębokie przekonanie, że taki zespół uda mi się stworzyć – na razie docieramy się, ale już to krótkie doświadczenie naszych spotkań, dyskusji, zapału do pracy napawa optymizmem. Oczywiście ścieramy się, wymieniamy poglądami itd., ale wspólnie pracujemy na rzecz naszej społeczności akademickiej. Wszystkim też z tego miejsca bardzo dziękuję za zaangażowanie i życzliwość z jaką się spotykam.

Nie będę zapewne oryginalna, jeżeli powiem, że rektorat to mózg uczelni, ale jej sercem jest dziekanat. Student na dużej uczelni często nie zna swojego rektora (mnie oczywiście znają wszyscy jako wykładowcę), ale doskonale wie, jak funkcjonuje dziekanat – tam kieruje

pierwsze kroki zapisując się na studia i tam często bywa w czasie studiów. To w dużej mierze na podstawie pracy dziekanatu wyrabia sobie zdanie o uczelni (odrębną kwestią są zajęcia).

Nasz dziekanat, chociaż tylko dwuosobowy (nie liczę dziekana), działa bardzo sprawnie, a mówię to na podstawie opinii studentów i własnych obserwacji.

Od początku istnienia Szkoły kieruje nim ta sama osoba. Myślę, że nikt tak dobrze nie zna Szkoły jak ona, większość z Państwa ją zna, mówię o Pani Kierownik Dziekanatu Jadwidze Sadowskiej. Zmieniali się rektorzy, wykładowcy, dziekani, zmieniliśmy budynek a Pani Jadwiga ciągle kieruje dziekanatem. Jest osobą bardzo kompetentną, empatyczną w stosunku do studentów, której bardzo zależy na rozwoju szkoły. Wiedziałam, nawet nie pytając ją o to, że mogę liczyć na jej pełną, zaangażowaną współpracę i nie tylko dla tego, że jest moją przyjaciółką, ale dlatego, że i jej i mnie zależy na rozwoju Uczelni.

Pani Kierownik, Jadwigo serdecznie dziękuję za dotychczasową pracę i cieszę się na dalszą współpracę.

Kończąc. Jestem rektorem trochę ponad miesiąc. Mam wrażenie, że był to miesiąc miodowy, pełen emocji, nowych wrażeń, poznawania nowych zadań. Kulminacją tego okresu jest dzisiejsza uroczystość. Teraz zaczyna się codzienna trudna praca i mam tego pełną świadomość. Chciałabym móc powiedzieć z przekonaniem, że jesteśmy skazani na sukces, ale aż taka arogancka nie jestem. Powiem skromniej, mając wsparcie Zarządu, zespołu zaangażowanych współpracowników, wspaniałych studentów oraz Państwa życzliwość mamy duże szanse, aby w przyszłym roku z dumą i radością świętować 30-lecie naszej Uczelni.

Dziękuję